Nr: 29.
Poniedziałek.
D. 2. Lutego.
Rok 1824.

KURJER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA
Urodzenie się Adelajdy córki Kazimierza II 1150.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Postanowieniem JO. Xcia Namiestnika z dnia 26 Listopada 1822, wskazane są przepisy zmierzaiące do finalnego ukończenia Mass spadkowych w Depozycie Trybunału *Mazowieckiego* znajduiących się, a z Epoki gdy Prawo Pruskie obowiązywało pochodzących. Wciągu bieżących 14stu dni ma być ogłoszoną w Dzienniku Woiewódz: i Gazetach lista pewnej liczby interessentów opóźniaiących się z dowodami legitymacyjnemi. Jeżeli się nie zgłoszą wczasie 6 Miesięcy, fundusze ich uważane będą iako opuszczona własność. Zakreślony iest dla Trybunału czas do ostatniego Grudnia r.b: do wydania z Depozytu wszystkich tego rodzaiu Mass. Praca ta w tak ogromnym Depozycie obok urządzeń Ordynacji Depozytalnej Pruskiej, ulega wielu trudnościom, przecież zwyciężył one iuż Trybunał Warszawski, kiedy z liczby 258 konkursów dawnych, dziś tylko 19 do ukończenia pozostaie, tembardziej powinni interessanci, po odebranie swych należności pospieszać, bo teraz z mniejszym dla nich kosztem wydanie następuie, a później wypadnie podobno formalnie w drodze processu z Kuratorem spadku wakuiącego rozprawić się.

Po tak długo trwaiących słotach, wczoraj piękna pogoda przy letkim przymrozku dozwoliła mieszkańcom stolicy używać przeiazdki i przechadzki. Alea Uiazdowska i Wiejska Kawa, były napełnione.— Na Maskaradzie w Teatrze Narod: znajdowało się osób 1000. Dziś zimna stopni 7.

w Roku 1788, na iednej z Redut Warszawskic znajdowała się osobliwsza *Maska*; miała na sobie zbroię starożytnego kształtu zrobioną z kart, a Tarcza była okrytą Dukatami zawieszonemi na nitkach iedwabnych. Ta maska zbliżała się do stolików przy których grano w *Faraona*, wyrwała iedną z kart zswej zbroi, i oderwała Dukata z tarczy, to oboie stawiała i wygrywała ciągle przy wszystkich stolikach. Bankierowie ztrwożeni takiem nadzwyczajnem szczęściem nieznanego gracza, usiłowali dowiedzieć się kto to był, lecz maska nagle w tłumie znikła i niemożna się oniej było dowiedzieć.

Prowincjał zgromadzenia XX. *Piiarów* ponawia przeszłoroczne Obwieszczenie swoie, że sami tylko Rektorowie *Kollegjów Piiarskich* maią prawo wydawania kwitów czyli rewersów na dostarczane zgromadzeniom swoim potrzeby i te rewersa co miesiąc a najpóźniej w kwartał wykupuią, inni zaś Członkowie zgromadzenia wszelkie kupna gotowemi pieniędzmi płacą. Ostrzega przeto Prowincjał, Kupców i różnemi wiktuałami handluiących, iakoteż każdej professji rzemieślników, że wszelkie ich kredytowanie temu Obwieszczeniu przeciwne, za nieważne i żadne uważane będzie.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Paryża.

Król Francuzki uzupełniaiąc życzenia stanu Kupieckiego, wydał wyrok ustanawiaiący Katedrę prawa handlowego w *Kaen*.— Mówią że wielu Oficerów z wojska Francu: zostanie uwolnionych z pensją, do ich liczby ma należeć Jenerał *Foa*. — Ten Włoch *Broszety* który niedawno naszedł mieszkanie Biskupa Greckiego, szanownego starca, a żądaiąc od niego pieniędzy, ranił go, stawiony iest teraz w sądzie *Paryzkim*, i wkrótce wyrok na niego wydanym będzie.— z *Madrytu* donoszą iż rząd Hiszpański coraz bardziej staie się czynniejszym, wydaie urządzenia dążące do zabespieczenia powszechnej spokojności, i ustala swą władzę, lecz ubolewa nad pomnażaiącym się niedostatkiem gotowych pieniędzy i ubóstwem Obywateli, co stało się zprzyczyny wojny, a czemu nagle zaradzić niepodobna.— w *Barcelonie* wydano rozkaz iż każdy najprzykładniej ukaranym zostanie, kto iakimbąć sposobem przyczyni się do wzniecenia najmniejszej niespokojności, niewolno zgromadzać się na ulicach bez przyczyny, rozmawiać o okolicznościach politycznych, okrzykami, świstaniami i.t.p: przerywać porządek w Teatrze e.t.c.— Nieco dawniej, głośno mówiono iż znowu Ministrowie Hiszpańscy będą zmienieni, lecz teraz zupełnie o tem ucichło. Wszyscy oczekuią na ogłoszenie *Amenestji*, lecz ten nader ważny wyrok potrzebuie głębokiej rozwagi i ztej przyczyny niemoże być zawcześnie ogłoszonym.— Gazety *Angielskie* są napełnione uwagami o stanie Murzynów w *Jamajce*, ci niewolnicy coraz bardziej staią się niebespieczniejszemi dla będących tam Europejczyków; na następnych posiedzeniach Parlamentu podane maią być proiekta nad sposobami uśmierzenia *Czarnych*, gdyż mogłyby wyniknąć okropne skutki—w *Nowym Jorku* (w Ameryce) śpiewano *Te Deum* i wyprawiono uczty zpowodu zwycięztw odniesionych przez Greków nad Turkami.—

Od Granic Tureckich.

Nagła zmiana nastąpiła w *Stambule*, Suł-

tan zrzucił z urzędu *Wielkiego Wezyra*, *Seida* i mianował Wezyrem *Essajda Machmet Said Galib Baszę*, którego przed kilką tygodniami przywołał do stolicy. Ta zmiana podobała się wszystkim, co się rzadko zdarza. Nowy Wezyr piastował dawniej najznakomitsze dostoieństwa, był on *Rejs Effendym* czyli Ministrem spraw zagranicznych, był Posłem do Francji, zarządzał prowincjami a poźniej iako głowny nieprzyiaciel *Haleta* polubieńca Sułtana, przez kilka lat zostawał na wygnaniu. Dotychczasowy Wezyr niedoznał wprawdzie widoczney niełaski swego Monarchy, lecz iest skazany na wygnanie do *Gallipoli*. Niemniej Aga Janczarów iest zmieniony, a dotychczasowy Aga otrzymał wielko rządztwo *Brussy*. Także dotychczasowy *Rejs Effendy* został oddalonym, na iego miejsce iest wyniesionym *Kjaia Bej*, ten wybor podobał się równie Muzułmanom iak Posłom Zagranicznym. Przytym zmieniono wielu innych urzędników w rozmaitych wydziałach administracji. Dywan zbiera się często, zwłaszcza że teraz pomnaża się potrzeba spiesznej rady, niemało bowiem trwożą Turków szczęsliwe powodzenia Greków. Niemałą iest korzyścią dla Greków że są panami *Koryntu* w której to ważnej twierdzy Turcy bronili się przez pół roku, a prawie wszyscy Muzułmanie tam zamknięci musieli postradać życie albo zgłodu albo z utrudzenia. Lecz najpozniejsze wiadomości odebrane w *Stambule* są iescze niepomyślniejsze, gdyż Grecy w *Negroponcie* znajduią się wprzemagaiącej siłe i iuż (iaksłychać) osadzili Zamek *Karysto*, a sposobią się dla opanowania *Mityleny* co iuż podobno uskutecznili. z *Akarnanji* także niepocieszaiące doszły nowiny, lubo nieogłoszono ich urzędownie, lecz rozchodzą się wieści, że cofnięcie się Turków z pod *Misolongj* stało się dla nich klęską trudną do wynadgrodzenia. Chociaż *Basza Skutary* iako Wódz doświadczony czynił wszystko co tylko mogło zabezpieczyć iego wojsko, lecz niesprzyiało mu szczęście i musiał uledz sprzecznym okolicznościom. Odstąpienie 8,000 Albańczyków od strony Tureckiej najbardziej przyczyniło się do strat iakie poniosł *Basza Skutary* i to go zmusło do zmienienia wszelkich przedsiewziętych planów. To przecież iest pewno (pisze *Dostrzegacz Austrjacki*) iż *Kapudan Basza* przysposabia na nowo swą Flottę, a wzmocniwszy ią popłynie przeciw Grekom i rozpocnie ważne działania, lecz przed wiosną trudno aby iego zamiary mogły przyjść do skutku. —

z Niemiec.

Dwór *Austrjacki* i inne w Niemczech przywdziały żałobę po zmarłym by: Królu *Sardyńskim*. — w Dniach 6 i 7 z. m. w *Hartemberg* w Czechach było mocne trzęsienie ziemi, w ogólności nigdy tyle niewydarzyło się wstrzęsień ziemi w Niemczech iak od pół roku.— Zima terazniejsza w Niemczech iest nader łagodna, lecz wielu przepowiada że w Marcu będą tęgie mrozy.—

DONIESIENIA.

D. 3 Lutego r. b. o godzinie 10 zrana w domu przy ulicy Senatorskiej Nr 471 Lite: A. sprzedane będą ruchomości kanapy, krzesła, stolik, lustra, szafy, zegar, kopersztychy, komody i. t. p. za gotowe pieniądze.

Jan *Łabęcki* Komornik T. C.

Podpisany Komornik podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 3 Lutego r. b. o godzi: 10 zrana przy ulicy Rymarskiej pod Nr 745 sprzedane zostaną przez publiczną licytacją meble i portrety olejno malowane; a zaś o godzinie 3ej z południa w dniu tymże przy ulicy Nowolipie Nr 2475: meble, miedź i katarynka, d, 4 o godzinie 10 zrana przy ulicy Mazowieckiej Nr 1346 meble i kopersztychy a to zagotowe pieniądze. Fr: *Rydecki* KS.

w Domu przy ulicy Lesno Nr 710 iest do sprzedania w cenie pomiernej w dobrym guście Powoz niewiele używany i do użytku zdatny; maiący chęć nabycia takowego udać się raczy do gospodarza domu wymienionego od którego o cenie takowego dowiedzieć się i tamże Poiazd zobaczyć można.

Dnia 3 Lutego 1824 o godzinie 2 z południa przy ulicy Furmańskiej Nr 2694 sprzedane zostaną publicznie ruchomości, iakoto: szafy, komoda, kanapa, krzesła, lustra, zegar lichtarze, bielizna stołowa, suknie i inne za gotowe pieniądze. T. *Szaniawski* K.

☞ Niżej podpisany uwiadamia Szanowną Publiczność, że u niego w Cukierni pod Nr 1298 przy ulicy Nowy Swiat w podle Foxalu, można dostać w każdym czasie lub obstalować Ponczków świeżych dobrze urządzonych; także można dostać i obstalować róinych Tortów i Ciast wszelkiego gatunku każdego czasu, a wszystko iak najlepiej urzadzone. F. *Buoll.*

D. 4. Lutego rb. o godzinie 10 rano na Targu Rynek Nowego Miasta sprzedane będą ruchomości: suknie różne kobiece, bielizna, pościel, fortepjan i inne t. p. za gotowe pieniądze. Jan *Łabęcki* Komornik T. C. W. M.

Teatr. Dziś Kome: *Michał i Krysia* i nowy Balet *Pani Szymonowa* czyli *Panna źle strzeżona.*